



Sygn. akt III KS 13/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Jacek Błaszczyk

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **D. D.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2020 r.,
skargi obrońcy oskarżonej na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego – Sądu
Okręgowego w G. z dnia 4 lutego 2020 roku, sygn. akt V Ka (...), uchylający wyrok
Sądu Rejonowego w S. z dnia 19 czerwca 2019 roku, sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej D. D., a na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w części uchylającej wyrok Sądu Rejonowego wobec K. G. i w tym zakresie przekazuje sprawę w całości Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza na rzecz D. D. zwrot kwoty 450 zł (czterysta pięćdziesiąt) wniesionej tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE



Sygn. akt III KS 13/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

Protokolant: Jolanta Grabowska

w sprawie **D.D.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 lipca 2020 r., skargi obrońcy oskarżonej na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 lutego 2020 roku, sygn. akt V Ka (...), uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 19 czerwca 2019 roku, sygn. akt II K (...),

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia R. M. oskarżył:

I. D. D. o to, że:

1. w okresie od marca 2014 r. do co najmniej 06 maja 2017 r. w O. przy ul. J. dopuszczała się zniesławienia R. M. w ten sposób, że za pomocą środków masowego komunikowania się, przy użyciu portalu społecznościowego F. jako użytkownik o nazwie „W.”, a następnie po zmianie nazwy „M. K. ” pomawiała go o to, że jest kłamcą i oszustem, a także, że sprzedaje stare części jako nowe i nie odbiera przesyłek zwrotnych, o czym dowiedział się po raz pierwszy od jego kontrahenta 25 czerwca 2016 r. z korespondencji e - mail, a także w kolejnych dniach tj. 23 września 2016 r. i 24 października 2016 r. również w korespondencji elektronicznej z kontrahentami oraz utrzymywała te treści widoczne dla szerokiej rzeszy osób (grono odbiorców publicznych) i je wznawiała poprzez ponowne ich publikacje, np. 28 - 29 marca 2016r. przez co były widoczne przez długi okres czasu na stronach internetowych oraz były wysoko pozycjonowane w wyszukiwarce G. przez co pomówienia te skutecznie działały na jego szkodę, tj. o przestępstwo określone w art. 212 § 2 k.k.;

2. w okresie od marca 2014 r. do co najmniej 06 maja 2017 r. w O. przy ul. J. z uwagi na sposób dokonania czynu zabronionego (Internet, art. 212 § 2 k.k.) będąc użytkownikiem końcowym łącza internetowego przydzielonego przez operatora sieci O. SA tylko jej osobie udostępniła komputer, łącze internetowe, informacje o osobie pokrzywdzonego, a także hasła dostępu niezbędnego do logowania się sieci Internet pod adresem J. , O., a także hasła do logowania się do konta na portalu F., a tym samym umożliwiła dokonywanie pomówień przez osoby z kręgu jej znajomych, gdyby osobiście nie dokonywała wpisów, tj. o przestępstwo, które w ocenie oskarżyciela prywatnego określone zostało „w art. 18 § 3 k.k.”;

II. K. G. , o to że:

1. jako administrator danych osobowych w dniu 12. marca 2014 r. udostępnił bezprawnie dane osobowe R. M. D. D. , nie będącej stroną umowy jaką zawarł z K.G. za pośrednictwem allegro, co skutkowało w dniu 17 grudnia 2013 r. dostawą towaru niezgodnego z umową i bez wymaganego dokumentu sprzedaży, przy czym w okresie zawierania umowy adres C. K. nie był adresem firmowym R. M. a adresem prywatnym do 26 sierpnia 2014r. oraz przekazał rachunek bankowy R. M. D. D. celem realizacji zwrotu należności wynikającej z zawartej umowy, którego D. D. dokonała w dniu 12 marca 2014 r., tj. o przestępstwo określone w art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych;

2. w okresie od marca 2014 r. do co najmniej 06 maja 2017r. w O. przy ul. J. pomagał D. D. w zamieszczaniu pomawiających R. M. treści na łamach stron internetowych F. poprzez dostarczanie jej danych o osobie R. M. jakie uzyskał między 28 listopada 2013 r. – 12 marca 2014 w związku z transakcją jaką zawarli, udzielając jej rady i przekazując informacje oraz podzegał do popełnienia czynu zabronionego, tj. o przestępstwo, które w ocenie oskarżyciela prywatnego określone zostało „w art. 18 § 2 i 3 k.k.”;

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z dnia 19 czerwca 2019 roku, sygn. akt II K (...) orzekł następująco:

I. oskarżoną D. D. uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt. 1 aktu oskarżenia;

II. na podstawie art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonej D. D. w pkt. 2 aktu oskarżenia wobec przedawnienia karalności;

III. na podstawie art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. umorzył postępowanie w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu K. G. w pkt. 1 aktu oskarżenia wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela;

IV. oskarżonego K. G. uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. 2 aktu oskarżenia;

V. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (Dz. U. z 1982 roku, nr 16, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z § 1, § 11 ust. 2 pkt 1 i 4, § 15 ust. 1 i 3, § 16 oraz § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 z późn. zm.) zasądził od oskarżyciela prywatnego R. M. na rzecz oskarżonej D.D. należność w kwocie 4.797,00 (cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy w osobie adwokata M. R. K. ;

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku - Prawo o advokaturze (Dz. U. z 1982 roku, nr 16, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z § 1, § 11 ust. 2 pkt 1, § 15 ust. 1 i 3 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) zasądził od oskarżyciela prywatnego R. M. na rzecz oskarżonego K. G. należność w kwocie 492,00 (czterysta dziewięćdziesiąt dwa) zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy w osobie adwokata P. K. ;

VII. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu obciążył oskarżyciela prywatnego R. M. , uznając je za uiszczone w całości.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego, Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 4 lutego 2020 r., sygn. akt V Ka (...) uchylił punkty I, II, IV, V, VI i VII zaskarżonego wyroku i w tej części sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. . W pozostałej części, w zakresie umorzenia

postępowania wobec oskarżonego K. G. o czyn z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Ze skargą wniesioną na podstawie art. 539a k.p.k. wystąpiła obrońca oskarżonej D. D. . Skarżąca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy w rzeczywistości nie wystąpiła żadna przesłanka do wydania takiego orzeczenia, a w szczególności nie zaistniał żaden z wypadków określonych w art. 439 § 1 k.p.k. oraz 454 § 1 k.p.k., zaś wskazana przez Sąd Okręgowy konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, nie implikuje potrzeby przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, bowiem nic nie stoi na przeszkodzie, by Sąd Okręgowy dopuścił ten dowód w toku postępowania odwoławczego.

Wskazując na powyższe autorka skargi wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o uchyleniu punktu I, II i V wyroku Sądu Rejonowego w S. oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu G. do ponownego rozpoznania,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonej D. D. okazała się zasadna, a argumenty za jej uwzględnieniem odnosić należy także do uchylenia przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia dotyczącego drugiego oskarżonego, tj. K. G. .

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 §

1 k.p.k. Wskazany przepis art. 539a § 3 k.p.k. został niewątpliwie powiązany z przepisem art. 437 § 2 k.p.k. stanowiącym, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza materiałów postępowania wskazuje, że w sprawie nie wchodziło w grę wystąpienie którejkolwiek z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., która uzasadniałaby wydanie przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego. Tego rodzaju uchybienia w sprawie bowiem nie stwierdzono.

Pisemne motywy zaskarżonego wyroku przekonują, że w sprawie przyjęto, iż zaistniała przesłanka konieczności ponowienia przewodu sądowego w całości (art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k.).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesiono, że uzasadnienie wyroku Sąd Rejonowy wskazuje na skrótowe i arbitralne potraktowanie niektórych bardzo istotnych w sprawie kwestii. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy nie podjął wszystkich możliwych do wykonania czynności w celu należytego ustalenia stanu faktycznego, jak też nie ocenił dowodów dotychczas przeprowadzonych w ich wzajemnym powiązaniu i w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Omawiając szczegółowo mankamenty w sferze kompletowania i oceny dowodów przez Sąd I instancji (s. 4-5 uzasadnienia wyroku SO) Sąd Okręgowy argumentuje, że Sąd Rejonowy nie rozważył wystarczająco dokładnie wszystkich poszlak (przede wszystkim nie ustalił, kto korzystał w dacie dokonywania wpisów z konta M. K. i W. V.) i związku pomiędzy poszlakami.

Wreszcie Sąd Okręgowy zakwestionował prawidłowość rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania wobec D. D. o jeden z zarzuconych czynów, z uwagi na

przedawnienie karalności, podnosząc że Sąd winien przeanalizować całe zdarzenie historyczne, które stało się podstawą prywatnego aktu oskarżenia, ocenić, czy oboje oskarżeni brali w tym zdarzeniu udział, a jeśli tak, to w jakim charakterze i dokonać prawnej oceny ich zachowań. W sytuacji gdy zachowanie rozbite na dwa zarzuty stanowi w istocie jeden czyn, Sąd błędnie posługuje się w wyroku sformułowaniem „w ramach czynów zarzucanych w 1 i 2 pkt aktu oskarżenia”. W tym stanie rzeczy dokonane w pkt II wyroku umorzenie postępowania w odniesieniu do czynu zarzucanego D. D. w pkt 2 aktu oskarżenia wobec przedawnienia karalności - nie może się ostać na tym etapie postępowania. Przedawnienie należy odnosić do czynu jako całości, a nie do jego fragmentu. Skoro 21.09.2016 r. oskarżyciel złożył pisemną skargę o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego, a w tym czasie, dane sprawców nie były oskarżycielowi znane, a jednocześnie do dnia wskazania D. D. jako oskarżonej (12.06.2017 r.) nie upłynął jeszcze okres 3 lat od daty czynu, to nie doszło do przedawnienia karalności. Skoro tok rozumowania Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa oskarżonych co do zarzucanego im przez oskarżyciela czynu, obarczony był błędami omówionymi już wyżej, to należało uchylić także pkt II wyroku.

W podsumowaniu tej części rozważań Sąd odwoławczy stwierdził, że w tej sytuacji przedwczesne byłoby szczegółowe ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych, zwłaszcza tych, które wymierzone zostały w kwestie związane z kosztami procesu. Sąd Rejonowy będzie ponownie rozpoznawał niniejszą sprawę, a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania będzie ściśle związane z rozstrzygnięciem o głównym przedmiocie postępowania.

Dodatkowo, choć bez szerszego uzasadnienia i bez wskazania, którego z zarzucanych czynów dotyczy ta podstawa uchylenia wyroku, powołano także przepis art. 454 § 1 k.p.k., co może wskazywać, że Sąd odwoławczy nie wyklucza – po ponownym przeprowadzeniu przewodu sądowego – wydania wyroku

skazującego, a przeszkodą do wydania takiego rozstrzygnięcia w drugiej instancji jest zakaz *ne peius* określony w tym przepisie.

Przystępując do oceny trafności powyższej argumentacji Sąd Najwyższy za celowe uznaje przypomnienie podstawowych, z punktu widzenia zapadłego rozstrzygnięcia, elementów obecnie obowiązującego apelacyjnego modelu postępowania karnego. Aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, iż sąd odwoławczy, po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie orzeczenie kasatoryjne (uchylające zaskarżone orzeczenie i przekazujące sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania). Możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź też zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które wręcz dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawy rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19).

Z treści art. 452 § 2 k.p.k. wynika jasna zasada, że sąd odwoławczy sam przeprowadza dowody, a nie w celu ich przeprowadzenia uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (zob. D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz i orzecznictwo*. Warszawa 2018, s. 348; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2018 r., IV KS 29/18; z dnia 4 lipca 2019 r., V KS 18/19).

Przechodząc do szczegółowej analizy zaskarżonego skargą wyroku należy w pierwszej kolejności odnotować, że autor prywatnego aktu oskarżenia, jako osoba niebędąca profesjonalistą oraz działająca w procesie samodzielnie, w wyniku zobowiązania Sądu Rejonowego z dnia 17 kwietnia 2019 r. dokonał rozdzielenia

pierwotnie wspólnego zarzutu stawianego oskarżonym. Ponadto zarzut stawiany D.D. „rozbił” na sprawstwo (zarzut 1) i pomocnictwo (zarzut 2) oraz zdecydował, że K. G. postawi tylko zarzut pomocnictwa. Taka sytuacja procesowa spowodowała, że w sprawie zatarciu uległa istota zachowania, której upatrywał oskarżyciel prywatny, sprowadzająca się do przestępczego współdziałania obydwójga oskarżonych. W takim układzie procesowym odpowiedzialność karna D. D. i K. G. powinna zostać rozpatrzona w integralnym powiązaniu i nie sposób uznać, by mogło to nastąpić w oddzielnych postępowaniach. Z tego względu argumenty za uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego należało przeanalizować w odniesieniu do obojga oskarżonych, niezależnie od tego, iż ze skargą wystąpiła jedynie obrońca D. D. .

W uzasadnieniu zaskarżonego skargą wyroku wprowadzie formalnie padła kwestia dotycząca powtórzenia przewodu sądowego, ale wnikliwa analiza zakresu postępowania określonego przez instancję *ad quem* przekonuje, że chodzi wyłącznie o jego uzupełnienie. Zgodzić natomiast należy się z Sądem odwoławczym, że braki w sferze gromadzenia i oceny dowodów oraz brak analizy zarzutu oskarżenia w kontekście niepodzielności czynu jako zdarzenia historycznego powodują również, że – na obecnym etapie – przedwczesne jest rozważanie zarzutu przedawnienia karalności czynu zarzuconego D. D., wymienionego w pkt. I.2. wyroku Sądu Rejonowego.

Należy w tym miejscu dodatkowo podkreślić, że zapatrywania Sądu Okręgowego nie zdają się wskazywać na istnienie dowodów mających świadczyć wyłącznie na niekorzyść oskarżonych. Braki w sferze uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego powodują, że nie sposób czynić jednoznacznych założeń, jakoby Sąd odwoławczy dostrzegał zasadność skazania oskarżonych, czemu jednak stał na przeszkodzie zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. Nawet jednak w takim wypadku skarżąca trafnie odwołuje się do – obecnie ugruntowanego – stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego,

umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018/11/73). Należy zgodzić się ze skarżącą, że tego ostatniego przepisu nie można traktować jako „wytrychu” umożliwiającego uchylene każdego wyroku uniewinniającego. Sama hipotetyczna możliwość wydania wyroku skazującego po przeprowadzenia dodatkowych dowodów (tu: opinii biegłego informatyka) w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie jest wystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*.

Jeżeli więc Sąd Okręgowy dostrzegął potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego samodzielnie powinien ten materiał uzupełnić, w pierwszej kolejności dążąc do poczynienia kategoriycznych ustaleń dotyczących prawidłowości samodzielnego ustalenia przez oskarżyciela prywatnego numeru IP komputera, z którego opublikowano na portalu społecznościowym wpisy znieślawiające R. M. . Następnie Sąd Okręgowy winien dokonać całościowej oceny tak skompletowanego materiału, kierując się dyrektywami art. 7 k.p.k., przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji. Dopiero taki sposób procedowania, w zależności oczywiście od wyników postępowania, otworzy możliwości prawidłowego skorzystania z rozwiązań przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k., nie tracąc z pola uwagi zakazu *ne peius* (art. 454 § 1 k.p.k.). Wybrane uchybienia w sferze kompletowania i oceny dowodów, które w tej sprawie niewątpliwie nastąpiły na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i rysująca się niepewność Sądu

odwoławczego, odnośnie kierunku rozstrzygnięcia, nie upoważnia – co do zasady – do cedowania na Sąd I instancji powinności ponownego, ustrzegającego się od błędów, „uzupełniającego” postępowania dowodowego, ale obliuguje do samodzielnego konwalidowania uchybień dostrzeżonych w apelacji skarżącego, a niekiedy także reakcji z urzędu (art. 440 k.p.k.).

Powyższe umożliwi nie tylko zweryfikowanie zasadności zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela prywatnego, ale także pozwoli na ocenę trafności umorzenia postępowania wobec D. D. o jeden z zarzuconych czynów, ze względu na przedawnienie karalności. Podkreślić należy, że ustawowe granice orzekania przez Sąd odwoławczy nie stoją na przeszkodzie ani odmiennej ocenie dowodów, ani modyfikacji ustaleń faktycznych, ani nawet modyfikacji opisu czynu. Nie można zatem wykluczyć, że po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy doszedłby do wniosku, że oskarżonej D. D. nie można przypisać winy w ramach jednego czynu, który został przez oskarżyciela prywatnego rozdrobniony. Mimo wniesienia apelacji na niekorzyść, teoretycznie nic nie stałoby wówczas na przeszkodzie wydania wyroku uniewinniającego (art. 434 § 2 k.p.k.), oczywiście przy odpowiednio zmienionym opisie czynu i w razie uznania, że spełnione zostały przesłanki określone w tym przepisie.

Od tego rodzaju wszechstronnej analizy Sąd Okręgowy jednak się uchylił. To z kolei prowadzi do wniosku, że w zakresie czynu (czynów) zarzuconych oskarżonym, ściganych z oskarżenia prywatnego nie wchodzi w rachubę wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości.

Z tego względu zarzut naruszenia przez Sąd *ad quem* dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k. należało uznać za trafny. Jak już wspomniano wcześniej, racje przemawiające za uchyleniem zaskarżonego wyroku wobec D. D. przemawiają również za uchyleniem, na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k., tego wyroku w

zakresie dotyczącym K. G. , oczywiście z wyłączeniem utrzymania w mocy rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania wobec tego oskarżonego o czyn z art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, co nie podlegało rozpoznaniu w postępowaniu skargowym.

Konsekwencją uwzględnienia skargi jest zwrot opłaty uiszczonej przez oskarżoną D. D. (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.